

Strona znajduje się w archiwum.

DZIELNICOWY UWOLNIŁ PSA Z ZAMKNIĘTEGO SAMOCHODU

Data publikacji 09.04.2018

Dzielnicowy z Choroszcy uratował psa pozostawionego przez właściciela w zamkniętym i nagrzanym samochodzie. Mundurowy wybił szybę i uwolnił czworonoga. Teraz zachowaniem właściciela zajmie się sąd. Za znęcanie się nad zwierzętami grozi kara do 2 lata pozbawienia wolności.

Dyżurny białostockiej komendy miejskiej Policji, wczoraj, tuż po godzinie 11:00, został powiadomiony o pozostawionym w samochodzie psie na parkingu w Kiermusach. Z relacji zgłaszającego wynikało, że auto jest zamknięte, a pies znajdujący się w bagażniku opla kombi, nie ma czym oddychać i wygląda na wycieńczonego. Na miejscu błyskawicznie zjawił się dzielnicowy z Choroszcy, który potwierdził wcześniejsze ustalenia. Będący na miejscu lekarz weterynarii stwierdził, że dalsza zwłoka w uwolnieniu psa z nagrzanego pojazdu może doprowadzić do jego śmierci. Mundurowy nie czekał już ani chwili dłużej. Wybił boczną szybę w aucie i otworzył bagażnik, z którego wypuścił wycieńczonego psa. Po uwolnieniu zwierzęcia na miejsce przyszedł jego właściciel. Tłumaczył funkcjonariuszowi, że zostawił w samochodzie pupila, gdyż ten ma problemy z chodzeniem i trudno byłoby mu się poruszać po terenie bazaru. Teraz zachowaniem właściciela zajmie się sąd. Za znęcanie się nad zwierzętami grozi kara do 2 lata pozbawienia wolności.

